Warszawa, 20.02.2024 r.

 

Biznes OCZEKUJE PRZEMYŚLANYCH deregulacjI

**Minister rozwoju i technologii Krzysztof Hetman powołał pełnomocnika ds. deregulacji i dialogu gospodarczego - Mariusza Filipka. Zgodnie z zarządzeniem ministra, do zadań pełnomocnika należeć będzie m.in. proponowanie działań legislacyjnych poprawiających warunki prowadzenia działalności gospodarczej oraz wsparcia w działaniach związanych z deregulacją w obszarze prawa gospodarczego.** Eksperci Business Centre Club wskazali najważniejsze obszary, w których deregulacja jest konieczna.

- *Deregulacja, jako swoiste doskonalenie systemu, powinna wynikać z dążenia ustawodawcy do optymalizacji możliwie stabilnego - a nie ciągle zmieniającego się - systemu prawnego, zaś jej efekty powinny mieć możliwie uniwersalny charakter. Truizmem jest stwierdzenie, że wszelkie zmiany prawa powinny być wprowadzane w sposób przemyślany. Praktyka pokazuje, że ten postulat pozostaje niespełniony -* twierdzi **Marcin Nosiński, ekspert BCC ds. budownictwa.**

*Proces deregulacji należy rozpatrywać na dwóch poziomach: ogólnym, wyrażającym podstawowe zasady odnoszące się do deregulacji prawa gospodarczego w ogóle, oraz szczegółowym – polegającym na typowaniu konkretnych obszarów problemowych i proponowaniu rozwiązań* *-* dodaje ekspert.

W opinii BCC deregulacja nie powinna być ideą realizowaną za wszelką cenę i w istocie powiększającą tylko liczbę ekspresowo procedowanych modyfikacji prawa, ani służyć doraźnemu usuwaniu jednostkowych problemów. W ostatnich latach zbyt mało uwagi przywiązuje się do fundamentalnych zasad, które gwarantowałyby wysoką jakość stanowionego prawa.

**ZACZNIJMY OD PODSTAW**

**WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI BLIŻEJ LUDZI**

**Radosław Płonka, ekspert BCC ds. prawa gospodarczego** uważa, że jedną z najistotniejszych kwestii dla każdego przedsiębiorcy niezależnie od branży jest gruntowna, systemowa reforma wymiaru sprawiedliwości.

Dotychczasowe reformy, które polegały w zasadzie jedynie na ograniczaniu praw podsądnych i narzucaniu im szeregu obowiązków i ograniczeń (np. konieczność uzyskania zgody sądu na złożenie kolejnego pisma we własnej sprawie), zakończyły się kompletnym fiaskiem. **Reformy te doprowadziły do tego, że wymiar sprawiedliwości jest coraz dalej od obywatela i przedsiębiorcy.** Wyroki oparte na formalnych przesłankach, nie są sprawiedliwe, a niestety bardzo często takie zapadają. W takim przypadku sprawy są najszybciej kończone, co poprawia statystyki czasu rozpoznawania spraw ogółem, ale nie jest to dobre dla przedsiębiorców. Czas trwania postępowań oraz czas pomiędzy dokonywaniem poszczególnych czynności przez sądy jest rekordowo długi, mimo, że wprowadzono m.in. rozprawy online, doręczenia przez portal informatyczny sądów dla pełnomocników.

* *Najdłużej czeka się na wyrok w sądach gospodarczych. Prosta sprawa o zapłatę faktury trwa nawet 2-3 lata* – podkreśla ekspert.
* *Z mojej praktyki wynika, że to w zasadzie standard. Konsekwencje tego stanu rzeczy są bardzo niekorzystne dla przedsiębiorców np. w sytuacji gdy przedsiębiorca wykonał pracę, a zamawiający kwestionuje jakość wykonania i latami nie płaci wynagrodzenia, pomimo że faktycznie z tego korzysta. Wszystko jest wówczas zgodne z prawem - nie ma bowiem prawomocnego wyroku, który by go zmusił do zapłaty i stwierdził brak zasadności jego stanowiska* - dodaje Radosław Płonka..

Niestety – jak podkreśla ekspert - z takimi sytuacjami przedsiębiorcy muszą się mierzyć na co dzień. Sądy nie widzą problemu w tym, że kolejna rozprawa odbędzie się dopiero za kilka miesięcy, a sprawa jest rozpoznawana już 2 lata. Dłużnicy doskonale wykorzystują tę nieudolność systemu, mają świadomość, że nie ma mechanizmu zmuszającego ich do innej reakcji.

**Nie zmieniajmy zasad w TRAKCIE gry**

**BUDOWNICTWO**

Nosiński zwraca uwagę, że wynikające z obowiązujących przepisów wymagania stawiane aktorom procesu inwestycyjnego, w sytuacji, w której nie są uzasadnione i konieczne dla ochrony określonych wartości, takich jak, np. bezpieczeństwo budów, obiektów budowlanych, czy ładu planistycznego, stanowią zbędną barierę prawną i powinny być rozsądnie eliminowane z systemu prawnego.

- *Podnoszenie standardów prawodawczych możemy zacząć od razu.* Warto rozważyć przyjęcie jako dobrej zasady, że zmiany prawa wpływające na zakres przygotowań inwestycyjnych, powinny korzystać z vacatio legis, którego długość odpowiadać powinna mniej więcej średniemu okresowi inwestycyjnemu. Ujmując to inaczej: nie zmieniajmy zasad gry w jej trakcie - mówi ekspert.

Ekspert postuluje jedną zamianę zamiast kilkunastu rocznie.

Okres vacatio legis dla przepisów planistycznych, budowlanych, warunków technicznych, wynosić powinien 18 miesięcy lub więcej – twierdzi Nosiński. - Wydaje się też, że drobniejsze zmiany (których co roku jest bardzo wiele) lepiej byłoby wprowadzać łącznie z pakietem przygotowanych nowelizacji do obowiązujących przepisów. .

**Jan Pilewski, ekspert BCC ds. telekomunikacji** sugeruje wykreślenie art. 33 ust. 2 pkt 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane, jako zbędnego w aktualnym stanie prawnym. Zgodnie z art. 33 ust. 2 pkt 9 ustawy Prawo budowlane „*do wniosku o pozwolenie na budowę należy dołączyć: (…) w przypadku instalacji radiokomunikacyjnych - oświadczenie projektanta, posiadającego uprawnienia budowlane do projektowania w specjalności, o której mowa w art. 14 ust. 1 pkt 2 lub 4 lit. a, że instalacja radiokomunikacyjna nie spełnia warunków, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 60 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.”*

*- Charakter nowelizacji w momencie wprowadzania – był proinwestycyjny.Zgodnie z założeniem, składany przy wniosku o pozwolenie na budowę dla instalacji radiokomunikacyjnych, dodatkowy element w postaci oświadczenia projektanta posiadającego określone uprawnienia budowlane miał na celu w praktyce eliminować ewentualne wątpliwości organu co do kwalifikacji danej instalacji radiokomunikacyjnej z punktu widzenia rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko tzw. „rozporządzenie kwalifikacyjne*” - podkreśla Pilewski.

Warto jednak zauważyć, że w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 5 maja 2022 r. instalacje radiokomunikacyjne zostały całkowicie wykreślone z katalogu przedsięwzięć mogących oddziaływać na środowisko (poprzez uchylenie treści §2 ust. 1 pkt 7 oraz §3 ust. 1 pkt 8 rozporządzenia kwalifikacyjnego). Tym samym utrzymywanie w aktualnym stanie prawnym sytuacji, w której inwestor każdorazowo musi przedkładać oświadczenie potwierdzające w praktyce po prostu aktualny stan prawny jest absolutnie zbędne i nie ma żadnego praktycznego znaczenia.

**RECEPTA NA USPRAWNIENIE**

Eksperci Business Centre Club zwrócili uwagę na liczne deregulacje postulowane przez **Krajowych Producentów Leków** m.in: na - ograniczenia informacji raportowanych do Zintegrowanego Systemu Monitorowania Obrotu Produktami Leczniczymi. W ich ocenie podmioty odpowiedzialne za dostarczanie produktów leczniczych nie są w stanie przewidzieć konkretnego adresu oddziału hurtowni, w której dojdzie do realizacji sprzedaży w przyszłych miesiącach i jest ono od nich niezależne. KPL domagają się też usunięcia barier dla rozpowszechniania Charakterystyki Produktu Leczniczego, która nie zawiera treści reklamowych, a jedynie neutralne i obiektywne informacje, w związku z czym - nie ma konieczności każdorazowej oceny publikowanych treści.

**Kontakt dla mediów:**

Agencja Open Minded Group: pr@openmindedgroup.pl

Renata Stefanowska (BCC): renata.stefanowska@bcc.pl



Business Centre Club to największa w kraju ustawowa organizacja indywidualnych pracodawców. Członkowie Klubu zatrudniają ponad 400 tys. pracowników, przychody firm to ponad 200 miliardów złotych, a siedziby rozlokowane są w 250 miastach. Na terenie Polski działają 22 loże regionalne. Do BCC należą przedstawiciele wszystkich branż, międzynarodowe korporacje, instytucje finansowe i ubezpieczeniowe, firmy telekomunikacyjne, najwięksi polscy producenci, uczelnie wyższe, koncerny wydawnicze i znane kancelarie prawne. Członkami BCC – klubu przedsiębiorców są także prawnicy, dziennikarze, naukowcy, wydawcy, lekarze, wojskowi i studenci.

Business Centre Club w mediach społecznościowych: [LinkedIn >](http://www.linkedin.com/company/business-centre-club/) [Facebook >](http://www.facebook.com/businesscentreclub) [Twitter >](http://www.twitter.com/BCCorg)